RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich
dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-540881-II/06/PS

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 25 września 2006 r.

Pan
Janusz Kaczmarek
Prokurator Krajowy
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Prokuratorze

Podjąłem z urzędu sprawę zatrzymania, zarządzonego przez Prokuratora Apelacyjnego w Gdańsku, byłego ministra skarbu - p. Emila Wąsacza.

Jak wynika z doniesień mediów, p. Emil Wąsacz został zatrzymany przez funkcjonariuszy ABW jako osoba podejrzewana o popełnienie przestępstwa. Zatrzymanie przeprowadzili funkcjonariusze w kamizelkach kuloodpornych w prywatnym domu. Relację z jego przebiegu nadawały stacje telewizyjne.

Analiza informacji posiadanych przeze mnie w powyższej sprawie i pochodzących - co należy podkreślić - wyłącznie z przekazów medialnych, nasuwa następujące uwagi i wątpliwości.

Budzi zdziwienie, iż wobec p. E. Wąsacza zastosowano drastyczny środek przymusu w sytuacji, gdy postępowanie przygotowawcze w sprawie, do której został zatrzymany, trwa już od dłuższego czasu. Z relacji mediów nie sposób wywnioskować, dlaczego prokurator prowadzący śledztwo uznał, iż czynności z udziałem zatrzymanego - byłego ministra skarbu - nie można przeprowadzić po skierowaniu do niego wezwania w zwykłym trybie. W szczególności nie wynikało z nich, czy we wcześniejszej fazie postępowania zachowanie p. E. Wąsacza dawało podstawę do przypuszczeń, że będzie usiłował zakłócać jego prawidłowy tok.

W komentarzach do art. 247 § i Kpk, regulującego kwestię zatrzymania na podstawie zarządzenia prokuratora, podkreśla się, iż „W stosunku do osoby podejrzanej [zatrzymanie] z reguły jest stosowane, gdy istnieją przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania. W takim wypadku zatrzymanie jest związane z jej doprowadzeniem do prokuratora, który przedstawia jej zarzuty lub przesłuchuje, a następnie kieruje wniosek do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania." (R.A. Stefański, Komentarz do art. 247 Kpk w: Z. Gostyński - red., „Kodeks postępowania karnego. Komentarz." 1998). W przedmiotowej sprawie, po przesłuchaniu, prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego o stosunkowo niskiej wysokości.

Powyższe spostrzeżenia skłaniają do wysnucia wniosku, iż zastosowany wobec p. E. Wąsacza środek przymusu mógł być nieproporcjonalny do wagi czynu, potencjalnego zagrożenia dla biegu postępowania powodowanego przez podejrzanego oraz jego właściwości osobistych. Dodatkowym argumentem wskazującym na naruszenie proporcji pomiędzy użytymi środkami a uzyskanymi efektami, było wykorzystanie do zatrzymania i doprowadzenia p. E. Wąsacza funkcjonariuszy, których liczba i wyposażenie sugerowały, iż mają do czynienia z groźnym przestępcą kryminalnym.

Na odrębną uwagę zasługuje fakt, że czynności tej został nadany znaczny rozgłos medialny, o czym świadczy sfilmowanie jej przez różne stacje telewizyjne. Obecność ekip we właściwym miejscu i o właściwym czasie sugeruje wręcz, iż dziennikarze uzyskali dokładne informacje o planowanej czynności, co budzi zdziwienie zwłaszcza w kontekście sił użytych do zatrzymania. Nasuwa to przypuszczenie, że doszło do swego rodzaju teatralizacji zatrzymania p. E. Wąsacza.

Warto także zwrócić uwagę na wydźwięk społeczny, jaki musi powodować relacja telewizyjna z zatrzymania przez funkcjonariuszy ABW osoby, której nie przedstawiono zarzutów popełnienia czynu zabronionego.

Przekazując powyższe, zwracam się do Pana Prokuratora z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych uwag i wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

/-/